

Wystawa Zbrodnia lubińska 1982

Źródło: <http://zbrodnialubinska.ipn.gov.pl/lub/wystawa/40981,Lubin-miasto-zranione.html>
Wygenerowano: Piątek, 23 lutego 2018, 01:16

Lubin - miasto zranione

Uliczne walki w Lubinie zakończyły się w godzinach wieczornych 31 sierpnia. Następnego dnia ślady po ostrej amunicji wystrzelonej przez milicjantów można było znaleźć na ulicach, ścianach budynków, przestrzelonych oknach i znakach drogowych... Lubin przez kolejne tygodnie pozostał miastem zamkniętym. Wprowadzono godzinę milicyjną, ograniczono ruch pojazdów, obowiązywały przepustki na wjazd do miasta.

W interwencji MO i „sił posiłkowych” wzięło udział 61 funkcjonariuszy ZOMO, 33 żołnierzy ROMO, 20 funkcjonariuszy ORMO i 36 żołnierzy NOMO, uzbrojonych m.in. w petardy, race świetlne, granatniki z gazem łzawiącym, pistolety maszynowe „rak” (PM-63) i karabinki „kałasznikow” (KBK-AK). Ponadto do akcji zaangażowano funkcjonariuszy mundurowych i operacyjnych MO oraz załogi 3 wozów bojowych straży pożarnej, które jednak szybko okazały się „niesprawne”, najprawdopodobniej na skutek sabotażu



strażaków.

W walce z cywilami funkcjonariusze ZOMO zużyli 6010 sztuk różnego rodzaju środków chemicznych, a NOMO 3320 sztuk. Na każdego z milicjantów przypadało ponadto około 90 sztuk pobranej amunicji. W trakcie pacyfikacji lubińskim milicjantom skończyły się zapasy amunicji, dlatego z terenu całego województwa legnickiego, a nawet z Zielonej Góry, ściągano posiłki i uzbrojenie.

